Nro 282
D. 19. Października.
NIEDZIELA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Ugoda o Zakon Braci Dobrzyńskich 1235.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Ostatnie poczty przyniosły znowu wyższy kurs papierów publicznych.—Bursy na nowo są ożywione. U nas Listy Zastawne płacono zaledwie dnia wczorajszego po 84 i pół za 100, szukane dziś po 86 za 100.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zł: od 11 do 13 i pół. — *Pszenicy* od 30 do 39. — *Jęczmienia* od 8 i pół do 9 i pół. — *Owsa* od 5 do 6 i pół. — *Siana* furę iednokonną od 12 do 18; parokonną od 20 do 24. — *Słomy* furę od 5 do 8.

W Sądzie Najwyższym rozpoczęła się Sprawa między Sukcessorami *Kurdwanoskiemi*, a Zgromadzeniem JJXX. *Piiarów Radom:*, ważna przez swoię dawność gdyż od r. 1378 strony Dokumenta składaią. Jutro i we Wtórek będzie się odbywać.

Biletów na Dom w *Płocku* który będzie wkrótce wygranym, nabyć można w sklepie ubogich.—Tamże przyjmuie się prenumerata na Dzieło *Puszkina.* — Tamże nabyć można rozmaitych naczyń z *Faiansu Ćmielowskiego*, Fortepjanów, Gitar, Basetli, Książek, Rycin, Obrazów, Kadzideł, i rozmaitych przedmiotów.

Nadszedł nowy transport Nót muzycznych szczególnie na Fortepjan, do Księgarni A. *Brzeziny* i Komp:

Nauczyciel muzyki J. *Levit* mieszka teraz przy ulicy Trembackiej Nr 642. Kto życzy brać od niego lekcje grania na Fortepjanie, raczy się zgłosić codziennie do godz: 9 rano.

Wczoraj z deszczem już śnieg padał. Miesiąc *Październik* często bywa bardzo przyjemny, a zwłaszcza w porze zwanej *Babie lato*, lecz tego roku panuią prawie codziennie słoty. Właśnie upływa pół wieku, jak podobny teraźniejszemu Październik poprzedził chwile nader łagodne, oczem czytamy w Kalendarzu *Poznańskim* z r. 1779 w tych wyrazach: »*Roku* zeszłego Październik był iakby powodzią, codzień lały deszcze, drogi tak się popsuły, że nikt nieśmiał odbyć podróży, Gospodarze utracili oniemal całą oziminę, bo pola stały w wodzie a wyrosłe zboże pływało. Ale nastał *Listopad* iakby wiosna, codzień słońce iasne, ciepło aż takieże drzewa kwitły i wszystko na nowo zazieleniało. Ci Rolnicy którym zboże wpołu wymokło, orali i zasiewali powtórnie i widzieli pięknie wzrastaiące; co trwało do S. *Barbary.*»

Wiadomości z czynnej Armji. O działaniach pod Twierdzą Warną, od dnia 1 *do* 5 *Października.* Założone w dwóch miejscach pod wałem twierdzy podkopy zostały pomyślnie dokonane, i wysadzone w powietrze d. 3 i 4 Października. Pierwszy z tych podkopów, który się znajdował pod węgłem najbliższego ku morzu od strony północnej Bastjonu, ukończony był bez przyczynienia wielkich trudności i bez niebespieczeństwa dla pracuiących. Przez poderwanie onego, część fortyfi-

kacji tego Bastjonu zawaliła się wrów. Drugi podkop założony był na prawem czele drugiego północnego Bastjonu. Ganek tego podkopu został wykonany i nabity przez Pułkownika *Szyldera* z nadzwyczajną odwagą i pod samym ogniem nieprzyiaciela, który dowiedziawszy się o tych robotach, napadał na nie cztery razy w nocy, lecz zawsze ze stratą był odpierany. Wysadzenie podkopu nastąpiło około godziny 3ciej po południu, i zupełnie ziściło oczekiwania nasze. Tym sposobem zrobione zostały dwa wyłomy w fortyfikacjach Warny, w obudwóch wyżej wymienionych Bastjonach. Oddział *Omera Wrioni* nie czynił żadnego poruszenia do dnia 30, chociaż otrzymał posiłki. Z naszej strony oddział Jenerała Adjutanta *Bistrom*, również iest wzmocniony. Przed pozycją iego usypane są reduty, i iednem słowem wszelkie przedsięwzięto środki, ażeby oblężona twierdza nie mogła odebrać żadnego wsparcia. — Jenerał piechoty Xże *Eugenjusz Wirtembergski* zostawiwszy silną awangardę w Hadzi-Hassan-Laar, posunął się sam do Osmańczyku. Celem wzmocnienia prawego skrzydła pozycji Jenerała Adjutanta *Bistrom*, zbliżony został oddział Jenerał-Maiora *Dellingshausen*, który zaiął wieś *Pejnardzi*.

O działaniach pod Twierdzą Szumlą od dnia 28 Września do 3 Października. Dnia 28 Września zrana nieprzyiaciel rozpoczął silny ogień z swoich fortyfikacji, i wtymże czasie iazda iego wielkiemi gromadami napadła na przednią straż lewego skrzydła naszego. Jenerał-Maior *Sysoiew* z rezerwą pułków Kozackich spotkał ią i starał się ściągnąć nieprzyiaciela pod wystrzały naszych redut. Około południa pociągnęła z miasta tamże na sukurs regularna Turecka piechota i iazda; lecz ogień pomyślnie dawany z naszych redut zmusił te wszystkie wojska do powrotu do *Szumli*. W następuiących dniach było tylko wzaiemne strzelanie, które wielkiej straty nie zrządziło. Dnia 2 Października nieprzyiaciel wysłał do 4ch tysiący piechoty i 5 tysięcy iazdy z 14tu działami na drogę do *Sylistrji*, celem odcięcia od naszego obozu, Jenerał-Maiora *Nabela*, postępuiącego z brygadą Ułanów ku *Szumli*. Jenerał-Adjutant Hrabia *Orłow*, któremu poruczone było zapobiedz temu usiłowaniu nieprzyiaciela, udał się niezwłocznie w ślad za tym oddziałem, z 1ą Dywizją strzelców konnych, 4ma batalјonami piechoty i 16tu działami, ku wsi *Kadikioi*, obrócił działania nieprzyiaciela na siebie, i zbiwszy wystrzałami swoiemi działa przez niego wystawione, zmusił do odstąpienia. Tym czasem Jenerał Maior *Nabel*, napotkany od iazdy Tureckiej, odciął ią, i połączył się z Dywizją Hrabiego *Orłowa*.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W *Paryżu* odebrano wiadomość przez telegraf, że do *Tulonu* przybył rozkaz, aby dostawiono dla wojska Francuzkiego znajduiącego w *Morei* 3076 cetnarów siana, 646 cent: słomy, 60 cent: sucharów i t. d. — Listy prywatne odebrane w Paryżu z *Morei*, donoszą d. 8 z. m. co następuie: «Dywizja Jenerała *Sebastjani* udała się ku *Koronowi*, gdzie się wkrótce okaże czy *Jbrahim* dobrowolnie ustąpi z *Morei*, lub też gwałtem do tego zmuszony będzie. 2ga Brygada pod dowództwem Jenerała *Higonet*, wkrótce uda się ze tąż Dywizją. Zdaie się że *Jbrahim* lęka się aby mu Sułtan niekazał ściąć głowę, ieżeli walczyć nie będzie z Francuzami; z tego powodu wojsko Francuzkie przedsięwzięło przezorne środki napaść na niego ze strony lądu gdy tymczasem flotta Francuzka od strony morza bombardować będzie.» — Donoszą z *Londynu*, że rząd Angielski oświadczył

tamecznym kupcom Tureckim, że kawa i cukier są miane za żywność, przeto te artykuły nie mogą przepłynąć przez *Dardanelle*. —Żółta febra coraz bardziej wzmaga się w *Gibraltarze*. — W *Londynie* dawny zapas zboża kraiowego teraz wynosi 500,000 kwartrów przeto potrzeba znacznego dowozu zagranicznego zboża. — Między Damami Angielskiemi, które niedawno odwiedziły przybyłą Królowę Portugalską *Donnę Marją*, znajdowała się także *Ledy Byron* małżonka sławnego Poety. — W *Kadyxie* wyszło następuiące obwieszczenie rządowe: Połączone Dywizje Francuzkie stoiące dotąd garnizonem w *Kadyxie*, ustąpić maią d. 21 z. m. — Donoszą z *Lisbony*, że Margrabia *Szawes* posiada zaufanie u *Don Michała*, w miejsce znanego Xcia *Kadawal*. — Margrabina *Amalja Badeńska* od dawna ciężko choruiąca na oczy do czego przyłączyła się nakoniec katarakta pozbawiaiąca wzroku, przybyła niedawno do *Karlsrue* dla zdjęcia tej katarakty przez tajnego Radcę Doktora Medycyny *Watter*; temu szanownemu mężowi powiodło się tak szczęśliwie, że natychmiast po odbytej operacji Margrabina rozpoznać mogła wszystkie otaczaiące ią przedmioty i zapewne wkrótce zupełnie wzrok odzysce. — Donoszą z *Munich*, że w czasie uroczystości wiejskiej, która się zwykle odbywa w Październiku pod tą stolicą, odebrali nagrodę w medalach za wierność w służbie, Dziewka i Parobek, pierwsza służyła u iednego z Ekonomów przez lat 54; a ostatni lat 63. Inni służący w liczbie 32, którzy także dostali Medale, wszyscy po lat 20 u iednychże służyli panów.—Donoszą z Szwajcarji, że J. C. Mść W. Xżna *Helena* przybyła d. 28 z. m. do *Genewy*. Deputacja Rady stanu i Syndykatu powitały Wielką Xżnę, która przyięła ofiarowaną Jej straż honorową. — Sławny Amerykanin *Kooper* wydawca wielu pism romantycznych, znajduie się teraz w *Genewie*.—Rozeszła się pogłoska w *Lisbonie*, że wszyscy Ministrowie Portugalscy maią zamiar złożyć swoie urzędowanie, a *Don Michał* ma zwołać na nowo stany państwa. Z *Madrytu* przybyli śpieszuie depesze, które wiele obchodzą Królewicza *Don Michała*, ma się bowiem w nich znajdować życzenie, aby iak naiśpieszniej zaślubił swoię Synowicę młodą Królowę *Donnę Marją*, coby było iedynym środkiem uniknienia wszelkich niepomyślnych wypadków w teraźniejszem krytycznem położeniu. *Don Michał* ma wysłać nowych Posłów do dworów Rzymskiego, Londyńskiego i Wiedeńskiego. Nad brzegami Portugalji krążą teraz Korsarze, którzy niedawno zabrali kilka okrętów Kupieckich płynących z Portugalji do Brazylji. — Dziennik Paryzki *Sporów* donosi, że woysko Francuzkie zostaiące w *Morei*, oddaliwszy ztamtąd woysko Egipskie i oddawszy twierdze w których dotąd zostaią Turcy, rządowi Greckiemu, wróci do ojczyzny. — Między podróżnemi, którzy na okręcie Francuzkim *Lionel* przypłynęli z *Gwadalupy* do Francji, znajdował się młody Xże Afrykański, będąc zabrany przy *Atylach* na okręcie Murzyńskim, na własny rachunek wiozł 50 niewolników z swoiego kraiu do *Gwadalupy*, chcąc ich sprzedać, a za wzięte za nich pieniądze udać się do *Paryża* dla pobierania edukacji w tej stolicy. — W *Ludwiksburgu* d. 6 b. m. zakończyła życie owdowiała Królowa *Wirtemberska Karolina Augusta Matylda* urodzona Królewna Angielska, córka *Jerzego III*; chorowała na wodną puchlinę w piersiach, na którą ta powszechnie żałowana Monarchini od dawnego czasu dotkliwie cierpiała.—Donoszą z *Wiednia* że podróż młodej Królowej Portugalskiej *Marji* do *An-*

glji zasmuciła dwór *Austrjacki*, gdyż Cesarz z utęsknieniem oczekiwał na swoią wnuczkę, na przyięcie której uczyniono iuż od dawna wszelkie przygotowania.— Dotąd niewiadomo dla czego podróż młodej Królowy zmnieniona została.— Teatr Paryzki *Odeonu* oddawna zamknięty, otworzony znowu został d, 5 b. m. — Donoszą z *Stambułu* dnia 14 Września że Kapitan Basza *Jezid Mehemed* niedawno pewnemu Ministrowi Chrześcijańskiemu, wstawiającemu się za wygnanym z kraiu Baszą *Brajłowa*, odpowiedział: *Sułtan umie cenić zasługi* Suleimana, *który iednak wykroczył tem, iż przeżył upadek* Brajłowa. Z Baszostwa Erzerumskiego donoszą, iż wszyscy ościenni Baszowie pospieszaią z swoiemi kontyngensami.—

DONIESIENIA.

Piotr Sołtykiewicz Krawiec Męzki zawiadamia Szan: Publ:, iż objął Warsztat po ś. p. Leuge w którym wszelkie ubiory męzkie są robione w najnowszym guście podług najnowszych Żurnalów Paryzkich. Przeto poleca swój Warsztat względom Szanownej Publiczności.

Na gościńcu z Warszawy do Kalisza wiorstę za Ołtarzewem, ku Błoniowi, z strony przeciwnej Piramidom kamiennym, około mostku, w dniu 14 Października r. b. zgubionym został Zegarek złoty repetjer, na kopercie zwierzchniej w okręgu owalowatym był napis Piotr Danielewicz, reszta koperty w gęstą ukośną szachowniczkę rytą, miał zasuwkę do wstrzymywania repetycji, wraz z łańcuszkiem i 3ma pieczątkami złotemi z krwawnikami, uprasza się znalazcy, aby takowy oddać raczył w Kontrolli Skarbowej przy Sądach Woiew: Mazow: w Officynie Pałacu Krasińskich na ręce W. Witkowskiego, za co oprócz wdzięczności Rubli 6 nagrody odbierze.

☞ Uwiadamia Szanowną publiczność, iż w Ogrodzie (Unruha) zwanym za Rogatkami Wolskiemi, wszelkiego rodzaiu drzew Owocowych, dzikich, Ablegrów winnych i krzaków do ozdoby Alei i Klombów służących, oraz Nasion Koniczyny czerwonej, Trawy miodowej, Trawy Sgo Tymoteusza, i wszelkiego Warzywa w najlepszym gatunku dostać można za bardzo pomierną cenę. Życzący nabycia pomienionych szczegółów, raczą się zgłosić do wyż pomienionego Ogrodu.— *Rudolf Ohm.*

Pewny Niemiec życzy sobie być umieszczony na Prowincji przy Gorzelni, będąc zdolny fabrykować wyborną Wódkę Francuzką, Rum, Likwory, Oliwy, i inne tym podobne napoie. Przytym iest tak zdolny założyć i urządzić Fabrykę tegoż rodzaiu, nieżądaiąc wynagrodzenia dopóki się osoba która go przyjmie nieprzekona o iego istotnej zdolności. Bliższą wiadomość o pomienionym Fabrykancie powziąść można przy ulicy Długiej w Hotelu niegdy Francuzkim pod Nr 6 na dole Lit: B.

Józef Wardziński Krawiec Wojskowy i Cywilny były zastępca dotychczasowy u Leże, a na teraz otworzywszy Warsztat swój przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 372 w domu Wasilewskich, ma zatym zaszczyt polecić się Szanownym osobom Łaskawej pamięci.

O 6 mil od Warszawy w środku drogi między Błoniem a Sochaczewem obok Stacji Pocztowej Seroki; iest do wydzierżawienia każdego czasu Oberża ze wszelkiemi dogodnościami. O warunkach wspomnionej dzierżawy, można powziąść dokładną wiadomość we wsi Paprotnia.

W następuiącą Sobotę odbędzie się *niezawodnie* ciągnienie Loterji na nowo massiw murowany Dom z dwiema murowanemi Officynami i fruktowym Ogrodem w mieście Woiew: Płocku sytuowany, prócz tego przy tejże Loterji wygrywaią Ambo po zł: 340, zaś każden Extrakt trafiony po zł: 20. Biletów w wszystkich prynicypalnych Kantorach aż do dnia ciągnienia po złp: 15 nabyć można.

Dnia 9 Października zgubioną lub zapomnianą została Kaletka czarna, wspodku zielono wykleiana, z obiciem brązowem wyzłacanem, w niej Perspektywa wyzłacana w futeraliku zielonym z Pieczątką i Woreczek zielony stary do pieniędzy z klamrą srebrną. Uprasza się kto ma wiadomość o tych rzeczach, żeby odesłał do mieszkania W. Szuberta w Ogrodzie Botanicznem, a prócz wdzięczności odbierze nagrodę.

Zginął pierścionek złoty szeroki z antykiem, wyobrażaiącym na tle nieco ciemnem głowę kobiety, białą, z plamką we włosach iakby grzebień lub fermoar. Kto znajdzie i odda, lub doniesie o nim w Drukarni Gaz: Polskiej przy ulicy Nowomiejskiej Nr 163, otrzyma nagrody rubli sr: dwa.

TEATR. W krótce Koncert Gitarzysty *Simona*